

Sygn. akt VI ACa 1209/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Manowska

Sędzia SA – Krzysztof Tucharz

Sędzia SA – Jacek Sadowski (spr.)

Protokolant: – st. sekr. sąd. Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. Z.

przeciwko M. Z.

o zachowek

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 kwietnia 2013 r., sygn. akt IV C 491/09

I oddala apelację,

II zasądza od W. Z. na rzecz M. Z. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,

III przyznaje adwokatowi A. C. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 1209/13

UZASADNIENIE

W. Z. wniosła początkowo o zasądzenie na jej rzecz od M. Z. kwoty 30.000 zł tytułem zachowku po zmarłym J. Z. (1) – ojcu powódki i mężu pozwanej. W toku procesu rozszerzyła powództwo, domagając się ostatecznie zasądzenia tytułem zachowku kwoty 100.000 zł.

Pozwana M. Z. wносиła o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powódki tytułem zachowku kwotę 9.846,83 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Podstawą wydanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne sądu pierwszej instancji.

J. Z. (1) zmarł w dniu 6 sierpnia 2000 r. Był on trzykrotnie żonaty. Z pierwszego małżeństwa miał syna G., z drugiego córkę W. – powódkę w tej sprawie. Pozwana była jego trzecią żoną. J. Z. (1) wiele lat chorował na astmę i serce. Z tego powodu był na rencie i nie pracował. Na przełomie lat 80-tych i 90-tych dorabiał prowadząc działalność - zlecenia na telefon, pomagał też swemu znajomemu M. W. w prowadzonej działalności gospodarczej w branży budowlanej. Jak ustalili sąd okręgowy, J. Z. był osobą lubiącą korzystać z życia, wydawał pieniądze na rozrywki, nie stronił od alkoholu, który pił z kolegami w dobrych lokalach. Po ślubie z pozwaną zamieszkał w jej mieszkaniu w B., a swoją kawalerkę położoną w W. przy ulicy (...), wynajmował. Pozwana pracowała jako redaktorka w dwóch wydawnictwach, dobrze zarabiała, miała własne trzypokojowe mieszkanie w B. i samochód marki F.. W marcu 1997 r. J. Z. (1) sprzedał mieszkanie na ul. (...) za kwotę 72.000 zł, którą przeznaczył na spłatę długów, m.in. pożyczki w kwocie około 20.000 zł, zaciągniętej na początku lat 90-tych u D. W.. Częściowo sfinansował również zakup samochodu marki N., który małżonkowie nabyli w marcu 1997 r. za kwotę 31.693 zł. W dniu 28 grudnia 1999 r. małżonkowie Z. za kwotę 143.691,48 zł nabyli spółdzielcze własnościowe prawo do trzypokojowego lokalu mieszkalnego o powierzchni 58,80 m⁽²⁾, położonego w B. przy ulicy (...), pozostającego w zasobach SM (...). W dniu 9 września 1999 r. pozwana sprzedała za kwotę 97.800 zł mieszkanie stanowiące jej majątek odrębny. W dniu 29 maja 2000 r. J. Z. (1) sporządził testament, którym do całości spadku powołał swoją żonę, M. Z.. W październiku 2000 r. W. Z. wniosła do Sądu Rejonowego w Pruszkowie wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po ojcu na podstawie ustawy. W grudniu 2000 r. sąd spadku dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu J. Z. (1). Powódka zakwestionowała ważność tego testamentu. Ostatecznie sprawa spadkowa została prawomocnie zakończona w wyniku postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 stycznia 2005 r., który oddalił apelację powódki od postanowienia Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 26 marca 2004 r., stwierdzającego nabycie spadku po J. Z. (1) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 29 maja 2000 r. w całości na rzecz małżonki M. Z..

Sąd okręgowy uznał wniesione przez powódkę powództwo o zachówek za zasadne w części. Ustalił, że w skład spadku po J. Z. (1) wchodziły następujące składniki majątkowe: udział spadkodawcy wynoszący 1/2 w wartości samochodu N., którego wartość według stanu na datę śmierci spadkodawcy i według cen dzisiejszych, wyliczona zgodnie z opinią biegłego wynosiła 8.000 zł (1/2 z kwoty 16.000 zł stanowiącej wartość samochodu); udział 1/2 w wartości przyczepy ciężarowej (...) o wartości 400 zł (1/2 z 800 zł – wartość przyczepy ustalona na podstawie opinii biegłego); udział spadkodawcy wynoszący 1/2 w wartości 32% spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ulicy (...) w B., tj. 50.681zł (1/2 z 101.362 zł). W tym zakresie sąd okręgowy wskazał, że aktualna wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ul. (...) w B., zgodnie z opinią biegłego wynosi 316.756 zł. Lokal ten został nabyty przez małżonków Z. od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B. w grudniu 1999 r. za kwotę 143.691,48 zł. We wrześniu 1999 r. pozwana sprzedała, stanowiący jej majątek odrębny lokal położony w zasobach tej samej spółdzielni za kwotę 97.800 zł. Cała cena uzyskana ze sprzedaży tego lokalu została wpłacona na nowy lokal i stanowiła 68% (97.800:143.691) wartości nowego mieszkania. W tej sytuacji w ocenie sądu okręgowego tylko 32% wartości lokalu przy ulicy (...) wchodziło w skład majątku wspólnego małżonków, pozostałe 68% wskutek surogacji stanowiło majątek odrębny pozwanej.

Sąd okręgowy uznał, że strona powodowa nie udowodniła, aby w skład spadku po J. Z. (1) wchodziły jeszcze inne, dodatkowe składniki majątkowe. Powódka nie wykazała, że w skład spadku po jej ojcu wchodziły: mieszkanie własnościowe w W. przy ulicy (...), które zostało sprzedane w dniu 19 marca 1997 r., samochód marki D. (...), samochód N., garaż w B., sprzęt budowlany oraz obraz подарowany powódce przez matkę spadkodawcy. Jak wskazał sąd okręgowy, kawalerkę położoną w W. przy ulicy (...) spadkodawca nabył po rozwodzie z matką powódki, a sprzedał ją w 1997 r., tj. trzy lata przed swoją śmiercią za kwotę 72.000 zł. Jak wykazało postępowanie dowodowe spadkodawca prowadził rozrywkowy tryb życia, robił długi, w międzyczasie małżonkowie poczynili też dwie duże inwestycje, zakupili samochód N. i mieszkanie przy ulicy (...) w B.. Niewątpliwie więc w dacie śmierci spadkodawca nie posiadał już mieszkania przy ul. (...), a jeżeli nawet pozostały jakieś pieniądze ze sprzedaży tego mieszkania, to powódka tego w żaden sposób nie wykazała. W ocenie sądu okręgowego powódka nie wykazała również, że w skład spadku wchodziły samochody D. (...) i N.. Z samego bowiem faktu tego, że spadkodawca był widywany w tych samochodach nie wynika, że w dacie śmierci był ich właścicielem. W szczególności okoliczności tej nie wykazały informacje uzyskane przez sąd

okręgowy, na wniosek powódki, z Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w P.. Z informacji tych wynika, że w dacie śmierci spadkodawcy na jego osobę zarejestrowana była tylko przyczepa ciężarowa marki (...) rok prod. 1989. Natomiast na pozwaną – N. (...) rok. prod. 1996 i (...) rok. prod. 1996. Podobnie informacje uzyskane z Urzędu Gminy B. i ze Spółdzielni Mieszkaniowej (...) nie potwierdziły, aby spadkodawca był właścicielem garażu. Odnośnie sprzętu budowlanego, który miał stanowić własność J. Z. i być wykorzystywany w ramach działalności gospodarczej prowadzonej wspólnie z M. W., nie zostało wykazane, jakie konkretnie narzędzia stanowiły własność spadkodawcy. Powódka nie była w stanie tych okoliczności skonkretyzować. Odnośnie natomiast obrazu autorstwa C., który wedle powódki miał wchodzić w skład spadku po J. Z., sąd okręgowy stwierdził, że jeżeli obraz ten, zgodnie z dalszymi twierdzeniami powódki, został подарowany powódce przez jej babkę, to nie mógł wchodzić w skład spadku po J. Z. (1). Powódka powinna domagać się jego wydania, jako stanowiącego jej własność, w innym postępowaniu. Ponadto, jak wskazał sąd okręgowy, powódka pierwotnie wskazywała wiele innych składników majątkowych wchodzących, jej zdaniem w skład spadku po ojcu, takich jak: udziały w prowadzonej z M. W. firmie, działki w gminie I., cenne książki, meble, sprzęty domowe, pieniądze zgromadzone na rachunkach bankowych. Jednak wobec niemożności wykazania istnienia tych składników ostatecznie się z nich wycofała.

Mając na uwadze dokonane w tej sprawie ustalenia co do składników majątkowych wchodzących w skład spadku po J. Z. (1) oraz ich wartości, sąd okręgowy ustalił, że wartość majątku spadkowego na potrzeby wyliczenia zachowku w tej sprawie wynosiła łącznie 59.081 zł. Powódka na podstawie ustawy dziedziczyłaby po swym ojcu w udziale wynoszącym 1/3, czyli wartość jej udziału spadkowego wynosiłaby kwotę 19.693,66 zł. Zgodnie więc z art. 991 k.c. należny jej zachówek (1/2 udziału spadkowego) wynosił 9.846, 83 zł. Odsetki od tej kwoty sąd okręgowy zasądził od daty wyrokowania podnosząc, że wartość rzeczy wchodzących w skład spadku ustalana była według cen aktualnych.

Apelację od wydanego w tej sprawie wyroku wywiodła strona powodowa, zaskarżając go w pkt 2 i 4 – 5 i wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie na jej rzecz od pozwanej dodatkowo kwoty 90.153,17 zł tytułem zachowku. W apelacji podniesione zostały następujące zarzuty:

1. naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. (w brzmieniu sprzed ostatniej nowelizacji) poprzez oddalenie, jako spóźnionego, wniosku o zwrócenie się do (...) Bank (...) S.A. o udzielenie informacji o stanie rachunku bankowego pozwanej na dzień śmierci spadkodawcy;
2. naruszenie art. 100 i 102 k.p.c. poprzez stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu mimo że brak możliwości precyzyjnego określenia żądania wynikał z konsekwentnej postawy pozwanej dążącej do ukrycia stanu majątku spadkodawcy.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Zarzuty apelacji są niezasadne. Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 217 § 2 k.c., w brzmieniu sprzed 3 maja 2012 r., wskazać należy przede wszystkim, że zarzut ten w świetle art. 162 k.p.c. jest niedopuszczalny. Zgodnie bowiem z art. 162 k.p.c., stronie obecnej na posiedzeniu, która w jego toku nie zwróciła uwagi sądu na uchybienia przepisom postępowania i nie wniosła o wpisanie zastrzeżenia do protokołu, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Przepis ten w szczególności odnosi się do postanowień dowodowych sądu. W efekcie w stosunku do tych postanowień wyłączona zostaje kontrola przewidziana w art. 380 k.p.c., jeżeli uchybienie zawarte w postanowieniu nie zostanie zgłoszone w terminie określonym w art. 162 k.p.c. (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05; uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). Zważywszy, że strona powodowa, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, nie zgłosiła zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. po wydaniu przez sąd pierwszej instancji na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2013 r. postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego o zwrócenie się do banku (...) o podanie stanu konta pozwanej na dzień śmierci spadkodawcy, to jest na dzień 6 sierpnia 2000 r., zarzucane w tym zakresie w apelacji uchybienie sądu okręgowego uchyla się spod kontroli instancyjnej. Niezależnie od tego wskazać należy, że w aktach sprawy znajduje się informacja

banku (...) odnośnie rachunku bankowego pozwanej wraz z wyciągiem transakcji z tego rachunku za okres od 15 lipca 2000 r. do 15 sierpnia 2000 r. W efekcie podnoszony zarzut apelacyjny jest nie tylko niedopuszczalny, ale również niezasadny.

Poza wskazanym powyżej zarzutem, skarżąca nie kwestionowała ustaleń faktycznych poczynionych w tej sprawie przez sąd okręgowy. Ustalenia te, w świetle zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego, sąd apelacyjny uznaje za prawidłowe. Prawidłowo więc ustalona została wartość czynna spadku, stanowiąca podstawę do wyliczenia wartości udziału spadkowego. Prawidłowo również sąd okręgowy przy wyliczeniu należnego powódce zachowku zastosował przepisy prawa materialnego. Zgodnie z niekwestionowanymi w apelacji ustaleniami sądu okręgowego w skład spadku po J. Z. (1) wchodziły trzy składniki majątkowe: udział w wysokości $\frac{1}{2}$ w samochodzie N. o wartości 16.000 zł, udział w wysokości $\frac{1}{2}$ w przyczepie ciężarowej o wartości 800 zł oraz udział w wysokości $\frac{1}{2}$ w własnościowym spółdzielczym prawie do lokalu o wartości 316.756 zł. Tym samym czynna wartość spadku po J. Z. (1) wynosiła kwotę 166.778 zł. W celu ustalenia substrat zachowku uwzględnić należało nakład pozwanej M. Z. z jej majątku odrębnego na majątek wspólny J. Z. (1) i M. Z.. Zgodnie z ustaleniami sądu okręgowego, przysporzenie M. Z. z jej majątku odrębnego na majątek wspólny wynosiło kwotę 97.800 zł i stanowił 68% wartości nabytego wspólnie przez małżonków własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu. Tym samym obecna wartość tego przysporzenia wynosi 68% aktualnej ceny tego prawa, to jest kwotę 215.394,08 zł, zaś nakład na majątek spadkowy – 107.697,04 zł. Tak więc od wartości czynnej spadku w kwocie 166.778 zł należało odjąć nakład pozwanej w wysokości 107.697,04 zł. W efekcie substrat zachowku zamykał się ustaloną przez sąd okręgowy kwotą 59.081 zł, zaś należy powódce zachówek wynosił 9.846, 83 zł.

Niezasadny był również podniesiony w apelacji zarzut dotyczący rozstrzygnięcia sądu okręgowego w przedmiocie kosztów procesu. Zważywszy, że powództwo uwzględnione zostało jedynie w nieznacznej części (poniżej 10% żądanej kwoty) sąd okręgowy zasadnie w oparciu o art. 100 k.p.c. nałożył na stronę powodową obowiązek zwrotu pozwanej kosztów procesu. Fakt niewykazania przez powódkę zasadności powództwa w większym rozmiarze nie stanowi, wbrew wywiodom apelacji, podstawy od nieobciążania powódki kosztami procesu. Skarżący nie wykazał istnienia okoliczności szczególnych, które w świetle art. 102 k.p.c. uzasadniałyby odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Z tych wszystkich względów sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną w tej sprawie apelację jako bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, nakładając na skarżącą obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów zastępstwa procesowego, ustalonych w stawce minimalnej, zgodnie z § 6 pkt 6 w zw. § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Na tej samej podstawie prawnej przyznane zostało wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustanowionego dla strony powodowej z urzędu, powiększone o należy podatek VAT (§ 2 ust. 3 powyższego rozporządzenia).